Ślad

Oki

Ty odpal sobie te płytę pogadaj tu ze mną o niej
Ja oddaje tu siebie Tobie ale więcej jeszcze mogę
Ciągle na luzie tak wiecznie mogę
Co dzień się budzę Ty mi o muzie
To jakbyś gadał marihuanie o feromonie
Ta płyta to właśnie melo moje
Się bawię jak nie za moje
Choć w sumie za moje, w sumie za Nearra
W sumie tez za twoje
O-k-i to ciągle ten sam pojeb, nic do ukrycia
Tu wszystko wam przedstawione, mam gdzieś mamonę
Choć w planach mam też mamonę też
Z drzewka płonie jazz, muza też maskuje stres
Dlatego czysty lecę jak boeing ej
Muza z napięciem jak z gniazdka
Ty jesteś gwiazdka taka na choinke
Boli mnie, do góry po linie
Znasz mnie też po imieniu
Wiem że wolisz mnie
Muzyka koi mnie, dziewczyna koi mnie
Wytwórnia dzwoni wiec nie muszę słuchać już co tam pierdolisz, ej
Bicik nakłoni mnie, goni mnie czas jakbym miał 300 koni man
Ja jestem typem co robi ten klimat co koi Cię
Nie bije w policzek, z wami się policzę
Swoich mam tyle ze nawet nie policzę
Płyta jak buja to sowicie
Ta płyta taka ze za rok co będzie się boicie
To idzie szybko jak w Bolidzie
To idzie szybko tu jedynie tylko jak goni mnie
Zobacz że goni jak Colin McRae
Wypadasz z toru ja Colin McRae
Zeruję scenę jak Colin McRae?
Zeruje scenę jak wampir co połówkę na raz do gardła wlał
A na popitę w dodatku zamiast takiej coli miał krew

Ciągle nas ciągnie gdzieś
My chcemy przeżyć coś razem
Zostawić po sobie ślad
Omamić to co się da
Doprawić to co niesmaczne dla nas
Zawsze mieć te zajawkę, mama
Zawsze wracać na ławkę, tata
W kółko tak tu
Ciągle nas ciągnie gdzieś
My chcemy przeżyć coś razem
Zostawić po sobie ślad
Omamić to co się da
Doprawić to co niesmaczne dla nas
Zawsze mieć te zajawkę, mama
Zawsze wracać na ławkę, tata
W kółko tak tu

Zawsze bity chciałem od was mieć
No i dziś żadnego nie ukradnę (aye)
Dzięki mordy za cały feedback
Podpalam dziś każdą paczkę, fire, fire, fire
Gdzie ta straż pożarna to jest 998

Pali się budynek, z beatem pojedynek
Dodasz tam jedynkę, 1998
To jest rocznik, chłopie
Twoja klika łączy kropki chłopie
Moja klika w ten rok matura
Je te karkówe robi pompki chłopie
Moja klika pisze zwrotki chłopie
Moja klika to są chłopi chłopie
Twoja klika to są babochłopy
Co w piaskownicy robią babki, chłopie
Powiedz mi sam na co ich stać
Nie wiesz już sam ale i tak
Piona bo gang, zaraz lipa
Leże na glebie, co, leże na glebie
Jak leże na glebie to w aleii sław
Słyszę że robisz te ratatata
Ja miałem w kawałku już ratatata
I wtedy to była ta strata dla was

Ciągle nas ciągnie gdzieś
My chcemy przeżyć coś razem
Zostawić po sobie ślad
Omamić to co się da
Doprawić to co niesmaczne dla nas
Zawsze mieć te zajawkę, mama
Zawsze wracać na ławkę, tata
W kółko tak tu
Ciągle nas ciągnie gdzieś
My chcemy przeżyć coś razem
Zostawić po sobie ślad
Omamić to co się da
Doprawić to co niesmaczne dla nas
Zawsze mieć te zajawkę, mama
Zawsze wracać na ławkę, tata
W kółko tak tu

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!